

Pierwszy obraz to martwa natura
na stole dwie doniczki kwiatków
o nazwie niczyjej.

Popielniczka z niedopałkami
jeden umazany pomadką
drugi jeszcze dymi.

Dwie połówki jabłka zbrązowiałe
musiało być dawno przekrojone.

Szklanka wody sodowej
woda w szklance bez gazu
malarz nie namalował bąbelków.

Drugi jest kolorowy
z lewej strony początek opowieści
część druga zajmuje środek historii
z prawej bohater żołnierz ginie.

Same czerwienie i brązy
kolory jesieni jedyny pozytyw.

Jak on pierze bez bieli
w tle buraczane pole.

Trzeci obraz to akt kobiety
jest piękna i młoda.
Mocne białe ramiona

tylko oczy głupio wytrzeszczone.

Nie jest „nagą mają, ani olimpią`

Piersi kuliste sterczące

tak się mówi potocznie.

Nogi lekko rozchylone

zachęcają do jaskini

kłebowiska gadów i zmij.

Namiętnie je banana.

Wrażeniami z kolegą sie nie podzieliłem

żeby krzywdy sobie nie zrobił.

On też mówi beznadzieja bazgroły

och ! Ci artyści

zupełnie jak w czasach Emila Zoli.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Pulsar, dodano 01.06.2018 19:13

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.